

OPEC+ SZUKA KONSENSUSU WS. WIELKOŚCI PRODUKCJI, A CENY ROPY SPADAJĄ

Ceny ropy w USA spadają w reakcji na brak zgody w OPEC+ co do wielkości produkcji surowca od początku 2021 r. - informują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na I na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 44,99 USD, po spadku ceny o 0,77 proc.

Ropa Brent w dostawach na I na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie kosztuje 47,50 USD za baryłkę, niżej o 0,79 proc.

Producenci ropy z OPEC+, skupiającego 23 kraje, mieli spotkać się we wtorek, aby określić politykę produkcyjną kartelu i jego sojuszników od stycznia przyszłego roku.

Do tego spotkania jednak nie dojdzie, gdyż ministrowie z kartelu i innych krajów - dostawców ropy potrzebują więcej czasu, aby osiągnąć porozumienie.

Teraz najbliższe rozmowy w sprawie wielkości dostaw ropy z OPEC+ mają odbyć się w czwartek.

Już w niedzielę odbył się panel z udziałem ministrów z OPEC+, ale nie udało się podczas tego wydarzenia osiągnąć zgody co do styczniowego opóźnienia wzrostu produkcji ropy.

Większość uczestników nieformalnej dyskusji online opowiadała się wówczas za utrzymaniem ograniczeń produkcji ropy na obecnym poziomie w I kwartale 2021 ze względu na zbyt "kruchą" sytuację na rynkach paliw, które mogą nie "wchłonąć" dodatkowych baryłek ropy.

Jednak część ministrów z OPEC+, w tym przedstawiciele Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Kazachstanu, byli raczej za tym, aby kartel i inni dostawcy pompowali więcej ropy - to pozwoliłoby producentom skorzystać z wyższych jej notowań na globalnych giełdach paliw.

Przewodniczący OPEC - minister energii Algierii Abdelmadjid Attar - przestrzegał w ub. tygodniu, że grupa musi zachować ostrożność ze względu na ryzyko nowej nadwyżki ropy na globalnych rynkach paliw na początku przyszłego roku.

"OPEC+ znalazł się w sytuacji +między młotem a kowadłem+, ponieważ wskaźniki krótkoterminowe pokazują, że popyt na paliwa w Europie i USA jest słaby, za to Azja jest mocniejsza pod tym względem" - mówi Vivek Dhar, analityk ds. rynku surowcowego w Commonwealth Bank od Australia.

"To pokazuje, że rozłam w grupie producentów ropy jest głęboki. Jednak fakt, że są gotowi poświęcić więcej czasu na rozwiązanie nieporozumień, jest pozytywnym sygnałem" - dodaje.

Jeśli OPEC+ zdecyduje w czwartek, że zwiększy od początku 2021 roku dostawy ropy, to na rynek

popłynię więcej surowca o ok. 1,9 mln baryłek dziennie. (PAP Biznes)



**Zostań
potentatem naftowym!**

Sklep.Defence **24**

Reklama